

Tytuł oryginału: [Hot](#)

Autor: Xanthe

Zgoda: jest :D

Bety brak.

<http://www.xanthe.org/hot/>

Gorąco

— Tony, świeci słońce, na niebie nie ma nawet najmniejszej chmurki, a termometry wskazują ponad dwadzieścia siedem stopni! Dlaczego, na Boga, masz na sobie ten gigantyczny sweter? Musi być ci paskudnie gorąco! — zdumiała się Kate, spoglądając na niego, gdy przechodzili razem przez ulicę, kierując się do Gibbsa czekającego na nich przy samochodzie.

— Co? Nie, wcale nie jest mi tak ciepło. Wiatr jest dość chłodny. — Tony zadrzał teatralnie, gdy już dotarli do auta.

— Mówisz poważnie? Jest gorąco... Zaraz, może o to ci chodzi? Myślisz, że w tym swetrze wyglądasz... gorąco?

Kate szturchnęła go pod żebro, czego Tony na szczęście nie poczuł, właśnie dzięki grubości swetra. Przez który, z drugiej strony, pocił się tak obficie, że nie mógł przestać myśleć o tej strusze, która niewątpliwie spływała mu teraz po plecach.

— Wcale nie dlatego go nosi — wtrącił się Gibbs, uśmiechając się szeroko.

— Nie? — Kate uniosła pytająco brew.

— Nieee, nosi go, by zakryć wielką malinkę na szyi.

Kate spojrzała na DiNozza z przerażeniem

— Tony, to obrzydliwe! Jak mogłeś?! Ile ty masz lat? Trzynaście?

— Jeśli sądzić po hormonach, pewnie tak. — Spojrzał na nią wilkiem. — Co nie zmienia faktu, że dla ciebie wszystko, co ma związek z seksem, jest obrzydliwe.

— Wcale nie. Tylko to, co dotyczy **ciebie** i seksu. Jesteś jak zwierzak, Tony. — Rzuciła mu pogardliwe spojrzenie i wsiadła do samochodu.

Tony popatrzył wściekle na Gibbsa.

— Cemu jej to powiedziałaś? — syknął cicho.

— Bo to prawda? — Gibbs wzruszył ramionami, zupełnie niezrażony.

— Po co ja się męczę w tym wielkim, wełnistym swetrze, skoro ty i tak wszystko wygadałeś? Równie dobrze mógłbym chodzić z... no wiesz... — Tony wskazał na swoją szyję, krzywiąc się.

— O tak, zdecydowanie powinieneś. Podobałoby mi się to. — Gibbs zbliżył się do niego. — Nie lubię, gdy znaki, które zostawiam na moim chłopcu, są zakryte — wyszeptał mu do ucha. Tym razem Tony zadrzał... zdecydowanie szczerze.